

Dostawy seryjnych Caesarów

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 24 lipca 2008

Francuska agencja zamówień wojskowych, La délégation générale pour l'armement (DGA), poinformowała, że 16 lipca przekazała wojskom lądowym pierwszą partię zamówionych w 2004 samobieżnych haubic samochodowych Caesar, kalibru 155 mm.

Caesar jest w stanie zająć stanowisko ogniowe, oddać 6 strzałów i odjechać w ciągu zaledwie 10 minut.

Program zakupu 72 haubic Caesar jest jednym z największych przedsięwzięć artyleryjskich Europy. Francuskie wojska lądowe, przygotowując się do misji ekspedycyjnych (głównie w Afryce), w 2000 zamówiły przedseryjną partię 5 haubic długolufowych (155/52), osadzonych na podwoziu Renault 6x6. Dostawa została zrealizowana przez GIAT Industries - obecnie Nexter - w 2003. Po serii intensywnych testów, rok później, zdecydowano się zamówić 72 egz. tych systemów.

W 2006 zawarto pierwszy kontrakt eksportowy. 6 haubic zamówiła Tajlandia, a nieco później 80 egz. kupiła Arabia Saudyjska (72 działa w 3 pułkach, 2 działa do szkolenia, 6 w rezerwie), osadzone jednak na podwoziach Mercedesa.

Próby sprzedaży systemu do USA nie udały się. Amerykanie wybrali brytyjską M777 (zobacz: [Kolejne zamówienia na M777](#)), haubicę holowaną, która dzięki szerokiemu zastosowaniu tytanu, ma masę zaledwie 4,2 t (Caesar 17,7 t) i może być przenoszona pod kadłubami lżejszych śmigłowców, a nawet samolotów hybrydowych V-22 Osprey. Podobnego wyboru dokonali niedawno Australijczycy (zobacz: [M777 dla Australii](#)).

Zrealizowana 16 lipca dostawa 8 haubic jest pierwszym przekazaniem seryjnych systemów. Kolejne 7 egz. - tworzących łącznie pierwszą transzę dostaw - zostanie odebrana przez wojsko do końca roku. Cały kontrakt zostanie zrealizowany do 2011.



Caesar jest w stanie zająć stanowisko ogniowe, oddać 6 strzałów i odjechać w ciągu zaledwie 2 minut. Samochód przewozi 16 pocisków. Cały system jest obsługiwany przez 5 żołnierzy. W razie potrzeby jest jednak w stanie uczynić to zaledwie 3 ludzi / Zdjęcie: DGA

Program zakupu 72 haubic Caesar jest jednym z największych przedsięwzięć artyleryjskich Europy. Francuskie wojska lądowe, przygotowując się do misji ekspedycyjnych (głównie w Afryce), w 2000 zamówiły przedseryjną partię 5 haubic długolufowych (155/52), osadzonych na podwoziu Renault 6x6. Dostawa została zrealizowana przez GIAT Industries - obecnie Nexter - w 2003. Po serii intensywnych testów, rok później, zdecydowano się zamówić 72 egz. tych systemów.

W 2006 zawarto pierwszy kontrakt eksportowy. 6 haubic zamówiła Tajlandia, a nieco później 80 egz. kupiła Arabia Saudyjska (72 działa w 3 pułkach, 2 działa do szkolenia, 6 w rezerwie), osadzone jednak na podwoziach Mercedesa.

Próby sprzedaży systemu do USA nie udały się. Amerykanie wybrali brytyjską M777 (zobacz: [Kolejne zamówienia na M777](#)), haubicę holowaną, która dzięki szerokiemu zastosowaniu tytanu, ma masę zaledwie 4,2 t (Caesar 17,7 t) i może być przenoszona pod kadłubami lżejszych śmigłowców, a nawet samolotów hybrydowych V-22 Osprey. Podobnego wyboru dokonali niedawno Australijczycy (zobacz: [M777 dla Australii](#)).

Zrealizowana 16 lipca dostawa 8 haubic jest pierwszym przekazaniem seryjnych systemów. Kolejne 7 egz. - tworzących łącznie pierwszą transzę dostaw - zostanie odebrana przez wojsko do końca roku. Cały kontrakt zostanie zrealizowany do 2011.

Powiązane wiadomości

[Dostawy seryjnych Caesarów \(2008-07-24\)](#)

[Kolejne zamówienie na M777 \(2008-04-03\)](#)

[M777 dla Australii \(2008-07-21\)](#)

[Kolejne zamówienie na M777 \(2008-04-03\)](#)